

Reality Machines - Machiny Rzeczywistości

Reality Machines - Machiny Rzeczywistości

Biblioteka Królewska

9 września – 26 października 2003 r.

Wystawa zorganizowana została we współpracy z Ambasadą Królestwa Niderlandów w Polsce oraz holenderskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Prowokująca, eksperymentalna, konceptualna, świeża, sucha, minimalistyczna, zuchwała, a nawet tępa – tak określana bywała w latach dziewięćdziesiątych twórczość młodych holenderskich projektantów i artystów w niektórych czasopismach i książkach. Ich prace zdobyły międzynarodową renomę do tego stopnia, że można mówić o modzie na nie. Rzadko generacja architektów, projektantów wzornictwa przemysłowego, projektantów mody, projektantów grafiki i fotografów otrzymuje szansę tak wyraźnego wykreowania się w mediach i tak zręcznie ją wykorzystuje. Jej przedstawiciele często zapraszani bywali do niezliczonych przedsięwzięć, wystaw i imprez – by dodać do nich kontrowersyjny element. Jednak dobre czasy już minęły. Z powodu ogólnoświatowego zastoju i niekorzystnego klimatu politycznego wycofują się sponsorzy, a zleceniodawcy stali się ostrożniejsi. Świat architektury i mody znalazł się w kłopotach.* Wydaje się, że podstawa wyjątkowego holenderskiego klimatu projektowego znikła, a wielu młodych projektantów zmaga się z pytaniem, jak wytyczyć nowe drogi. Co nastąpi po słynnych latach dziewięćdziesiątych? Czy utrzymają się – eksperyment i brutalność, czy staną się wyznacznikami nowej formy wyrazu? Pytania te wydają się uzasadnione, ale na odpowiedź na nie przyjdzie nam jeszcze poczekać. Jest zwyczajnie za wcześnie, aby zasygnalizować możliwe zmiany kursu. W zamierzeniu wystawy *Reality Machines* sprawa ta odgrywała rolę marginalną. Podstawowym jej celem była chęć przeprowadzenia analizy holenderskiej kultury projektowej od lat dziewięćdziesiątych do 2003 r. oraz rozwoju poszczególnych dyscyplin, a także ich charakterystycznego języka obrazowego i formalnego.

W centrum wystawy prezentowanych było pięć dyscyplin: architektura, wzornictwo przemysłowe, moda, grafika projektowa i fotografia. Prace projektantów i artystów, wybrane tematycznie, były zróżnicowane: od fotografii, poprzez meble i ubrania, do książek. Wszystkie te eksponaty miały wywoływać uczucie wyobcowania, co z czasem stało się ich składową wartością. Zwiedzający musiał się poddać oddziaływaniu tych obiektów, aby móc zgłębić ich esencję. Ważne było tu przede wszystkim patrzeć, a nie doświadczać. W konsekwencji widz zaczynał stawiać sobie pytania i szukać na nie odpowiedzi.

Wystawa była czynna od **wtorku** do **niedzieli** w godz. **12.00 – 18.00**



*Sytuacja z roku 2003 r.

Sponsorzy wystawy:

PHILIPS

Philips



Powszechny Zakład Ubezpieczeń
S.A.